

# Bzzzt Sound System, Kariera

Chcia&#322;by&#347; mie&#263; zamiast by&#263;  
My&#347;lisz, &#380;e mo&#380;esz kupi&#263; m&#261; my&#347;  
Je&#347;li chcesz, rzucisz cash, wtedy zrobimy, co zechcesz ty  
Zastanawiasz si&#281;, po co nam pe&#322;na swoboda tw&#246;rcza  
Mam podpisa&#263; na siebie wyrok? Da&#263; si&#281; kierowa&#263; kom  
Wiesz, mam gdzie&#347;, mam cel i wiem, jak tam wej&#347;&#263;  
Be dodaj potr&#246;jne zet dodaj te  
Antykarierowicze s&#261; w grze  
A&#380; wrze temperatura  
Lec&#281;, bo chc&#281;, b&#281;d&#281; na chmurach  
Patrz&#281; z g&#246;ry na wasze biura  
Kontrkultura, nie koniunktura  
Ty wiesz, &#380;e istnieje parcie na szk&#322;o  
Bitka lokal &#380;arcie z bro  
Na karcie jest to, co zjada elita  
My mamy flow, co zjada na bitach  
Ja mam ten cel, jak kumple po fachu  
Osi&#261;gn&#281; to, zanim p&#246;jd&#281; do piachu  
Pieprzy&#263; ca&#322;&#261; fortun&#281; i rozpieprzmy ten burdel, brachu  
Nie wchodz&#281; od zalecza, bo mam g&#322;os  
Nie marz&#281; o tym, by zarabia&#263; hajs, &#347;pi&#261;c  
Nie musz&#281; kombinowa&#263;, bo gram wprost  
Nie chc&#281; do Warszawy, bo wol&#281; &#346;l&#261;sk / x2  
Pytasz, czemu nie robi&#281; kariery  
Robi&#281; muzyk&#281;, mam by&#263; szczery  
Pokazuj&#281; im cztery litery  
Dop&#246;ki tej sztuki nie kupisz, nie licz, &#380;e si&#281; cokolwiek zmieni  
Nie wyjdziemy z podziemi  
Hiphopowy gabinet cieni  
Pieni wod&#281; podziemnych strumieni  
A z&#322;ote wrota &#347;ciemny ledwo uchylaj&#261; szpar&#281; cichcem  
Mo&#380;esz wej&#347;&#263; do kariery sieni, ale godno&#347;ci ju&#261;  
Bo show biz to kibel, co &#347;mierdzi  
Porwie ci&#281;, po&#380;re ,strawi, wypierdzi  
I nie ma o tobie ju&#380; nigdzie wie&#347;ci  
A my b&#281;dziemy wci&#261;&#380; tu, gdzie jeste&#347;my  
To &#347;l&#261;ska kariera, polska bariera  
Jak na razie miejsca nam Polsat zabiera  
Widzisz, ja si&#281; nie d&#261;sam napiera&#263;  
Cho&#263; obca mi teraz forsza na relaks  
Tu, gdzie &#380;yjemy, s&#261; kariery  
My nimi osaczeni jak Sean Connery  
Zagramy dla was joint i wiemy  
&#379;e jeste&#347;my bardziej from the Block ni&#380; Jenny  
Nie wchodz&#281; od zalecza, bo mam g&#322;os  
Nie marz&#281; o tym, by zarabia&#263; hajs, &#347;pi&#261;c  
Nie musz&#281; kombinowa&#263;, bo gram wprost  
Nie chc&#281; do Warszawy, bo wol&#281; &#346;l&#261;sk / x2